

ZZPRC Elektrowni Bełchatów

Związki PKN Orlen zapowiadają spór zbiorowy z zarządem ws. podwyżek

Wobec braku porozumienia w sprawie podwyżek płac w 2009 roku, związki zawodowe PKN Orlen zapowiadają spór zbiorowy z zarządem spółki.

Poinformował o tym w poniedziałek PAP Walenty Cywiński z Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ "Solidarność" PKN Orlen i Grupy Orlen.

W piątek biuro prasowe plockiego koncernu, informując o braku porozumienia ze związkami zawodowymi, podało, iż w ocenie zarządu niekorzystna sytuacja gospodarcza kraju oraz wyniki finansowe spółki nie stwarzają możliwości podwyżki wynagrodzeń, a wobec tego wskaźnik wzrostu płac w 2009 r. powinien wynieść w spółce 0 proc. Według Cywińskiego, w trakcie negocjacji związki zawodowe proponowały wskaźnik wzrostu płac w PKN Orlen w 2009 r. na poziomie 10 proc.

"Takie jest nadal nasze oczekiwanie - z tym, że jest to oczekiwanie negocjacyjne, które może podlegać weryfikacji" - powiedział PAP Cywiński. Podkreślił, iż w celu kontynuowania dalszych negocjacji związki zawodowe plockiego koncernu zamierzają wejść w spór zbiorowy z zarządem spółki.

"Praktycznie tylko takim mechanizmem prawnym możemy zmusić zarząd do kontynuowania negocjacji. Takie działania są w tej chwili podejmowane. W przeciągu najbliższych kilku dni zarząd zostanie powiadomiony o wszczęciu sporu zbiorowego przez organizacje związkowe" - oświadczył Cywiński.

Zaznaczył, iż zgodnie z procedurą, związki zawodowe wystąpią najpierw do zarządu PKN Orlen z żądaniem spełnienia postulatów płacowych, do którego pracodawca ma obowiązek ustosunkować się w ciągu trzech dni. Dodał, iż w przypadku wszczęcia sporu zbiorowego związki zawodowe skorzystają ze wszystkich uprawnień i działań, które przewiduje prawo.

Według Cywińskiego, argumenty zarządu PKN Orlen, który odmawia podwyżki płac, nie są przekonujące.

"Oczywiście kryzys przekłada się w jakiś sposób na spółkę. Dla nas jest ważne, czy nasza fabryka sprzedaje to, co produkuje. Jeżeli byłaby to fabryka butów i przestalibyśmy sprzedawać buty, musielibyśmy zatrzymać maszyny i wtedy trudno byłoby dyskutować o podwyżkach. Rozmawiamy o firmie, w której wzrasta wolumen sprzedaży" - powiedział Cywiński.

W jego ocenie, wystarczyłoby np. zrewidować poziom wynagrodzeń kadry zarządzającej plockiego koncernu, by poszukać środków, które w ostatecznym rozrachunku spełniłyby oczekiwania płacowe załogi.

"Nie można mówić tak, że nie ma (pieniędzy - PAP), jeżeli spółka produkuje więcej, sprzedaje więcej, jeżeli stać spółkę na bardzo mocno wygórowane uposażenia kadry zarządzającej. A jeżeli mówi się, że jest bieda na zewnątrz i może nas dotknąć, to podzielmy się tą biedą" - dodał Cywiński.

Zwrócił także uwagę, iż zarząd PKN Orlen, przedstawiając ujemny wynik finansowy za 2008 r. tłumaczył, iż jest to "strata papierowa".

Rzecznik PKN Orlen Dawid Piekarczyk powiedział w poniedziałek po południu PAP, iż dotychczas zarząd nie otrzymał żadnego stanowiska związków zawodowych dotyczącego ewentualnego dalszego trybu negocjacji płacowych i zapowiedzi sporu zbiorowego.

"Nie mamy w tej chwili żadnych informacji, co miałoby się w tej sprawie dziać" i zaznaczył Piekarczyk.

PKN Orlen podał w ubiegłym tygodniu, iż w drugim kwartale 2008 r. miał 3,05 mld zł straty netto, a w całym zeszłym roku 659 mln zł straty netto. W całym 2008 r. plocki koncern miał 758 mln zł zysku operacyjnego. Jak zapowiedział w ub. tygodniu prezes spółki Jacek Krawiec, wydatki inwestycyjne grupy PKN Orlen w 2009 r. zostaną ograniczone i wyniosą poniżej 4 mld zł, a oszczędności mają wynieść 1,5 mld zł.

ZZPRC Elektrowni Bełchatów

Związki PKN Orlen zapowiadają spór zbiorowy z zarządem ws. podwyżek

Krawiec, oceniając wynik finansowy PKN Orlen, zaznaczył, iż są to straty papierowe, wynikające m.in. z konieczności przeszacowania zapasów ropy naftowej wobec wahań cen tego surowca i kursów walut.

Źródło: wnp,PKN Orlen